

Chilijska awantura miedziowa

29 sierpnia 2019

Polska utopiła już ponad 20 miliardów złotych w kopalni miedzi na pustyni Atacama – i końca strat nie widać.



Niby wszyscy od początku wiedzieli, że absurdem jest prowadzenie wydobywania przez Kombinat Górniczo Hutniczy Miedzi na najsuchszej na świecie południowoamerykańskiej pustyni. Dopiero jednak teraz zostało to porządnie policzone i wykazane.

W swym najnowszym raporcie Najwyższa Izba Kontroli negatywnie oceniła zakup przez KGHM Polska Miedź kopalni miedzi Sierra Gorda w Chile. Przeznaczenie na zakup i dofinansowanie spółki 13 miliardów zł oraz zaplanowanie kolejnych wydatków, wskazuje na to, że ta inwestycja, oględnie mówiąc, nie leżała w interesie KGHM.

Ale też i kierownictwo KGHM nie dbało o interes swej firmy. Okazało się bowiem, że analizy i wyceny będące podstawą tego zakupu, przeprowadzone przez Kombinat, opierały się na założeniach opracowanych przez firmy działające na zlecenie spółki, która miała być kupiona przez KGHM!. Zrozumiało więc, że zarówno cena zakupu, jak i potencjał wydobywczy kopalni zostały oszacowane bardzo wysoko – co zupełnie nie przeszkadzało szefom KGHM.

NIK stwierdza więc, co jest rzeczą poniekąd oczywistą: „Analizy te kazały się zbyt optymistyczne”.

Zapłacimy wam ile chcecie

Sierra Gorda to największa inwestycja zagraniczna KGHM. Złoże miedzi i molibdenu na pustyni Atacama w Chile odkryto w 2006

r., a w 2012 r. rozpoczęto budowę kopalni. W marcu 2012 r. KGHM kupił za 9,2 mld zł kanadyjską spółkę giełdową Quadra FNX Mining do której należało złoże. W czerwcu 2014 r. uruchomiono kopalnię, produkcja komercyjna rozpoczęła się jednak dopiero w II półroczu 2015 r., z rocznym opóźnieniem i po przekroczeniu nakładów inwestycyjnych o połowę.

Kopalnia jest na północy Chile, ok. 60 km na południowy zachód od miasta Calama i 4 km od miejscowości Sierra Gorda. Kopalnia położona jest na poziomie 1 700 m n.p.m., na terenie uważanym za jedno z najbardziej suchych miejsc na ziemi. W rejonie tym, równym jednej czwartej powierzchni Polski, działa kilka innych kopalni odkrywkowych miedzi. Problem w tym, że akurat złoże Sierra Gorda, kupione przez KGHM, należy do pokładów o najniższej zawartości miedzi (0,39%) jakie tam występują. Kanadyjczycy z pewnością więc bardzo się ucieszyli, że zjawili się Polacy, którzy płacąc ogromne pieniądze, postanowili uwolnić ich od kłopotu posiadania mało wydajnego złoża.

KGHM dokonał tego zakupu w 2012 r. Po przejęciu przez KGHM spółki Quadra FNX zmieniono jej nazwę na KGHM International Ltd. oraz wycofano jej akcje z obrotu giełdowego. Ministrowie Skarbu Państwa, pełniący nadzór właścicielski nad KGHM uznawali, że dywersyfikacja złóż Kombinatoru, nawet poprzez wydobycie miedzi na drugim końcu świata, jest zgodna z interesami państwa i zwiększa bezpieczeństwo surowcowe. Opłacalność ekonomiczna była zaś bez znaczenia. „W dokumentach definiujących strategię KGHM nie tylko, że nie zdefiniowano minimalnych, oczekiwanych parametrów tej opłacalności ale nawet nie wskazano, że projekty rozpatrywane do przejęcia mają gwarantować opłacalność” – stwierdza NIK. Pod hasłem bezpieczeństwa surowcowego można było zatem wydawać dowolne pieniądze.

NIK zwraca uwagę, iż sfinansowanie transakcji nastąpiło ze środków własnych KGHM, mimo jednoznacznych zaleceń Ministra Skarbu Państwa, reprezentującego głównego akcjonariusza, że należy ją w 70 proc. sfinansować z kredytu, tak aby nie była

ograniczana możliwości wypłaty dywidendy.

W dodatku, kwota wydana na zakup akcji Quadry FNX prawie dwukrotnie przekroczyła sumę, jaką KGHM zaplanował na zakupy nowych złóż. NIK wskazuje, że rozszerzanie bazy zasobowej KGHM i zakupy zagranicznych złóż surowców miałyby uzasadnienie jedynie przy ich wysokiej efektywności ekonomicznej.

Niestety, tak jednak nie było. Decyzja o rozpoczęciu inwestycji została oparta na zbyt optymistycznych założeniach – a ów nieuzasadniony optymizm był wynikiem tego, że założenia opracowano przez firmy działające na zlecenie Quadry FNX.

Analizy, zlecone przez KGHM jeszcze przed zakupem kopalni, dotyczyły głównie spraw prawnych, podatkowych i finansowych, dotykając jedynie w marginalnym zakresie kwestii związanych z eksploatacją złoża z zakładaną wydajnością – na analizy techniczne przeznaczono zaledwie 600 tys. zł z ogólnej kwoty 95 mln zł wydanej na wszystkie analizy. KGHM nie dokonał weryfikacji założeń, przyjętych przez Quadrę FNX dla opracowania studium wykonalności projektu Sierra Gorda. Nie sporządził też wyceny wartości kopalni Sierra Gorda przy uwzględnieniu ewentualnego wydłużenia okresu budowy oraz przekroczenia nakładów inwestycyjnych (mimo, że powszechnie wiadomo, iż projekty kopalniane w tej skali zazwyczaj przekraczają zaplanowane budżety i harmonogramy).

W dodatku władze KGHM, jak stwierdza NIK, przyjęły do wyceny kopalni Sierra Gorda ceny metali istotnie wyższe niż ceny zakładane nawet przez Quadrę FNX. Trudno uznać to za coś innego, niż działanie na szkodę własnej firmy.

Wszystko wyszło jak zwykle

Budowa kopalni i jej uruchomienie przebiegało w sposób odbiegający od założeń. Uruchomienie przerobu rudy w kopalni Sierra Gorda nastąpiło z rocznym opóźnieniem, a nakłady inwestycyjne były o 50 proc. wyższe od zaplanowanych.

NIK podkreśla, że opóźnienie w stosunku do pierwotnego harmonogramu i wzrost nakładów inwestycyjnych były łatwe do przewidzenia, bowiem już w studium wykonalności z 2011 r. wskazywano, że harmonogram prac jest bardzo napięty, a szacunek nakładów inwestycyjnych nie uwzględniał wzrostu cen i został opracowany częściowo w oparciu o założenia z 2009 r. dotyczące innej kopalni odkrywkowej (w Peru). Wszystko to stanowiło ewidentne czynniki ryzyka.

Rezultat był więc oczywisty. Kopalnia Sierra Gorda nie uzyskała planowanej zdolności przerobowej oraz zakładanego poziomu odzysku metali z rudy. Przełożyło się to na nieuzyskanie planowanych przychodów ze sprzedaży.

Zamiast planowanych zysków, które miały być wypracowane od 2015 r. – wystąpiły straty we wszystkich dotychczasowych latach działalności. Straty spółki Sierra Gorda w latach 2015-2017 przekroczyły 19,9 mld zł (odpowiednio: 8 100 mln zł, 10 936 mln zł, 955 mln zł), a w 2018 r. wyniosły kolejne 1 395 mln zł – co powodowało konieczność dofinansowania jej działalności przez właścicieli.

W okresie od 2010 do 2018 (I półrocze) KGHM przeznaczył na podwyższenie kapitału kopalni Sierra Gorda kwotę 2,3 mld zł. W celu sfinansowania jej działalności KGHM udzielił pożyczek na kwotę 2,0 miliardów dolarów amerykańskich (!). W strategii KGHM z 2018 r. przewiduje się dalsze dofinansowanie kopalni Sierra Gorda w latach 2019 i 2020.

W żadnym roku kopalnia nie osiągnęła zakładanych wielkości przerobu rudy, produkcji koncentratów miedzi i molibdenu oraz innych metali – mimo że zakładane parametry produkcyjne, były zazwyczaj dużo niższe od tych przyjętych w studium wykonalności.

Do końca I półrocza 2018 r. przrobiono zaledwie 63 proc. rudy, w porównaniu do wielkości zakładanej w studium wykonalności. Miedzi wytworzono 51 proc., a molibdenu 32 proc. Tym samym nie osiągnięto również planowanych przychodów ze sprzedaży.

To nie wszystko. „W wyniku nieuzyskania przez zakład przeróbczy zakładanej zdolności do odzyskiwania metali z rudy, bezpowrotnie utracono miedź i molibden o wartości ok. 852 mln USD” – stwierdza NIK.

Izba zauważa, że nieosiągnięcie planowanych parametrów produkcyjnych i ekonomicznych przez Sierra Gorda wynikało m.in. z błędów projektowych, kiepskiej właściwości rudy oraz z niedostatecznego nadzoru nad eksploatacją maszyn, urządzeń i instalacji produkcyjnych.

Koszty funkcjonowania kopalni Sierra Gorda zostały powiększone na skutek dodatkowych wydatków na instalacje dostarczające wodę i energię elektryczną oraz na ustabilizowanie zbiornika odpadów poflotacyjnych (nieszczelność takiego zbiornika oznaczałaby ogromną katastrofę ekologiczną). Woda już przesączała się poza obręb zbiornika, co stwarzało ryzyko zatrzymania działania kopalni przez chilijskie władze środowiskowe. Dostawy energii do kopalni są wykonywane w korzystnym dla chilijskiego partnera systemie take or pay (bierz lub płać). Oznacza to, że przy mniejszym zużyciu energii kopalnia i tak płaci ustaloną wcześniej, stałą stawkę.

Audyt bez wniosków

W 2016 r. Rada Nadzorcza KGHM podjęła uchwałę w sprawie przeprowadzenia audytu działalności inwestycji zagranicznych spółki. Na tym się skończyło. Ani nie podsumowano wyników tego audytu ani nie sformułowano jakichkolwiek wniosków, które by z niego wynikały. „Członkowie Rady Nadzorczej KGHM nie potrafili wskazać przyczyn ich braku” – zauważa NIK.

Mimo dotychczasowych strat projekt Sierra Gorda dysponuje potencjałem wzrostu. Kopalnia analizuje obecnie możliwość produkcji miedzi z rudy tlenkowej wyrzucanej dotychczas na hałdę. Innym źródłem przychodu może być uruchomienie procesu ługowania i ekstrakcji rudy. Korzyści może także przynieść eksploatacja innych złóż Pampa Lina i Salvadora,

zlokalizowanych w pobliżu obecnie eksploatowanego złoża Catabela – o ile ich zasoby i zawartość metalu pozwolą na opłacalną produkcję. Wszystko to jest na razie jednak palcem na piasku (pustynnym) pisane. Na marginesie – w czasie kontroli członkowie władz KGHM kwestionowali uprawnienia NIK do jej przeprowadzenia. Przez prawie 4 miesiące ubiegłego roku nie przekazywano kontrolerom żadnych materiałów i wyjaśnień, bo tak nakazał ówczesny p.o. prezesa KGHM. Powrót do przekazywania materiałów nastąpił po zmianie zarządu. Jak widać, obecna ekipa niespecjalnie pali się do ujawniania tego, jak steruje firmami państwowymi.

Izba wystosowała pod adresem premiera Mateusza Morawieckiego uwagę, że to on powinien zapewnić, aby cele strategiczne spółek z udziałem Skarbu Państwa i sposoby ich osiągnięcia były zgodne z polityką państwa. Instrumenty nadzoru właścicielskiego kreowane przez premiera powinny zapewnić tę zgodność, a ministrowie nadzorujący spółki powinni egzekwować przestrzeganie zasad nadzoru. „W przypadku odmowy wykonywania obowiązków ministrowie powinni dokonywać zmian personalnych” – podkreśla NIK.

Warto więc na koniec zapytać, jak długo liderzy Prawa i Sprawiedliwości zamierzają popierać topienie publicznych pieniędzy w księżycowych inwestycjach?

Autorstwo: Andrzej Leszyk

Źródło: Trybuna.info